

Delegacja

parlamentarzystów DRW

przybyła do Polski

Dzisiaj rano przybyła do Polski — na zaproszenie Sejmu PRL — delegacja Zgromadzenia Narodowego Demokratycznej Republiki Wietnamu. Na jej czele stoi członek Biura Politycznego KC Partii Pracujących Wietnamu, wiceprzewodniczący Stałego Komitetu Zgromadzenia Narodowego DRW — Hoang Van Hoan.

Program tygodniowej wizyty wietnamskich gości przewiduje m. in. zwiedzanie Warszawy, Katowic i terenów byłego hitlerowskiego obozu zagłady w Oświęcimiu-Brzezince.

Próba uprowadzenia samolotu egipskiego do Izraela

KAIR

Jak informuje dziennik „Al Ahrām”, student somalijski — Chalid Mohamed Farag usiłował w niedzielę uprowadzić samolot pasażerski towarzystwa „United Arab Airlines” do Izraela.

Gdy samolot opuścił międzynarodowy port lotniczy w Kairze z 90 osobami na pokładzie, młody Somalijczyk przysiadł się do jednego ze strażników i zaczął gwałtownie krytykować Egipt, grożąc uprowadzeniem samolotu do Izraela. Następnie ruszył w kierunku kabiny pilotów, lecz dwaj strażnicy zdolali go oberwać. Po wylądowaniu maszyny w Ammanie, student został aresztowany przez policję jordańską. Samolot w normalnym czasie powrócił do Kairu.

„Potop” wchodzi na plan

Dziesięciu odważnych uczy się... spadać z konia

Płytkie „wilcze doły”

zamiast linek uwiązanych do kopyt

Choć termin premiery „Potopu” jest jeszcze odległy, realizatorzy filmu mają napięty harmonogram prac.

Znaczna część zdjęć wymaga umiejętności jazdy wierzchem. W Państwowej Stadninie Ogierów w Bogusławicach, pod kierunkiem doświadczonego konsultanta jazdy konnej i eksperta od zdjęć batalistycznych dyr. A. Osadzińskiego trenują kaskaderzy, którzy dublować będą aktorów w najbardziej ryzykownych ujęciach, a w tłumie statystów — wykonywać najtrudniejsze upadki, w tym również ze swym wierzchowcem.

Pierwsza dziesiątka kaskaderów nie ma niestety większego pojęcia o jeździe konnej — mówi dyr. Osadziński — zaledwie jeden z nich potrafi utrzymać się na koniu. A przecież „Potop” obfituje w sceny z udziałem jeźdźców. Do dyspozycji aktorów oddanych będzie ok. 150 koni. Rozpoczęły się już w Bogusławicach ostre trenin-

gi „dziesiątki odważnych”, którzy są w większości absolwentami wyższych szkół wychowania fizycznego. Codziennie jeździć będą ok. 7 godzin, a gdy 28 bm., do Bogusławic przyjedzie reżyser J. Hoffman będą mogli już zaprezentować swe umiejętności.

Andrzej Osadziński współpracujący z filmem od wielu lat opracował własną metodę upadku jeźdźcy wraz z koniem. Realizatorzy amerykańskich westernów z reguły postępują się długą liną, uwiązaną do jednego z końskich kopyt. Przy pociągnięciu za linę koń musi się przewrócić. W filmach radzieckich z kolei jeździec trzyma dwie liny, za które równocześnie pociąga; ta metoda jest bezpieczniejsza przede wszystkim dla jeźdźcy. W kinematografii radzieckiej słynny jest specjalny oddział wojskowy, zajmujący się tego rodzaju efektownymi upadkami i wołtyżką przed kamerą filmową.

W Polsce staramy się o maksymalne bezpieczeństwo u jeźdźców i koni — kontynuuje A. Osadziński. Mamy specjalną metodę padania z koniem przy zastosowaniu płytkich, dobrze zamaskowanych i wymoszczonych „wilczych dołów”. Jak dotychczas, system zdaje egzamin.

Ogień strawił 15 tys. ha lasów

ALGIER

W północnych rejonach Algierii szaleją pożary. W ciągu ostatnich kilku dni płomienie strawiły ponad 15 tys. hektarów lasu.

Książeczki mieszkaniowe dla sierot z Domów Dziecka

Klucze przekazuje

Krakowska Spółdzielnia Mieszkaniowa

Kolejne klucze do mieszkań fundowanych w ramach naszej akcji przekazała Krakowska Spółdzielnia Mieszkaniowa Oleńce Sz. byłej wychowawca DD nr 1, Józkowa Z., jej bratu, który przebywał w DD w Nowym Sączu oraz Emilce S. z DD w Krzeszowicach.

Nowym właścicielom mieszkań życzymy powodzenia! (mar)

Zawsze gotowi do obrony ojczyzny

Święto polskich skrzydeł Pomyślnie perspektywy rozwoju lotnictwa cywilnego

W całym kraju trwają zapoczątkowane w ubiegłą sobotę obchody 27 rocznicy powstania ludowego lotnictwa polskiego. Wczoraj swe święto — 20-lecia istnienia — obchodziła jedna z jednostek lotniczych Wojsk Obrony Powietrznej Kraju. W miejscowościach, gdzie stacjonują, jedno-

Przedstawiciel dowództwa Zjednoczonych Sił Zbrojnych Układu Warszawskiego gen. lejtn. Herman Tretiakow wręczył kilkunastu oficerom wojsk lotniczych wyróżnienia za udział w ubiegłorocznych ćwiczeniach lotnictwa Układu Warszawskiego.

Dyrektor Centralnego Zarządu Lotnictwa Cywilnego M. Kowieski, oznajmił, że przed lotnictwem cywilnym otworzyły się ostatnio pomyślnie perspektywy. W latach 1971—75 nastąpi modernizacja lotnisk, unowocześnienie wyposażenia tras i urządzeń kontroli ruchu lotniczego.

Czym się martwią organizatorzy igrzysk w Sapporo

Organizatorzy zimowych igrzysk olimpijskich, które odbędą się za 5 miesięcy w Sapporo, są poważnie zaniepokojeni kryzysem dolara.

Niepokój ten bierze się stąd, że wszystkie kontrakty na transmisje telewizyjne igrzysk przewidują opłaty dolarowe.

Organizatorom grozi obecnie strata sięgająca 555.000 dolarów.

Przy straganie z warzywami

Mimo niezbyt sprzyjających warunków atmosferycznych — długotrwała susza — nie możemy narzekać na zaopatrzenie w warzywa i owoce. Do-

rodne pomidory, niezbyt wielkie, lecz bardzo smaczne ziemniaki, śliwy i jabłka kuszą zapachem i barwą. Cenimy warzywa, lubimy owoce, a jedno i drugie najchętniej kupujemy u straganiarek takich jak na zdjęciu.

Z okazji przypadającego dziś święta narodowego Rumunii, E. Gierrek, J. Cyrankiewicz i P. Jaroszewicz skierowali na ręce N. Ceausescu i I. G. Maurera depesze z serdecznymi pozdrowieniami i najlepszymi życzeniami. „Wyrażamy przekonanie — głosi m. in. depesza — że więzy przyjaźni, solidarności i braterskiej współpracy, jakie łączą nasze oba narody oraz narody całej wspólnoty socjalistycznej, będą się nieustannie umacniać dla wspólnego dobra, dla dobra sprawy socjalizmu, pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego”. Na zdjęciu: rumuński kombinat chemiczny w Krajowej. Fot. — CAF



RYZAD Izraela na nadzwyczajnym posiedzeniu powziął decyzję o dewaluacji funta izraelskiego o 20 proc.

LICZBA uciekinierów ze Wschodniego Pakistanu przekroczyła już 8 mln.

W ZWIĄZKU z dzisiejszym spotkaniem ambasadorów czterech mocarstw na temat Berlina Zachodniego panuje atmosfera optymizmu. Korespondenci prasowi nie wykluczają możliwości osiągnięcia szybkiego porozumienia.

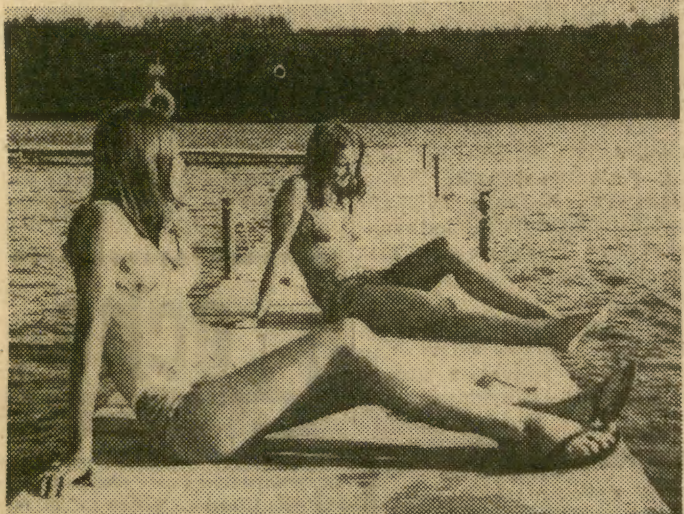


„Echo”-sonda

O kwaterunku bez taryfy ulgowej

„Poruszony został istotny dla naszego miasta problem, który do tej pory pomijany był dyskretnym milczeniem — słowa uznania dla „Echa” za odwagę” — takie jest zdanie większości autorów listów nadsyłanych do naszej redakcji w odpowiedzi na sondę poświęconą pracy wydziałów spraw lokalowych. Rzutuje to też na charakter wypowiedzi. W wielu jednak wypadkach Czytelnicy zachowują anonimowość. Nie wiemy, czym jest to podykowane. Przypominamy jednak, że nazwiska korespondentów pozostają do wyłączonej wiadomości redakcji.

Oczekujemy na dalsze listy ujawniające niedociągnięcia w pracy wydziałów spraw lokalowych i postulaty odnośnie ew. reformy tych instytucji. Listy z dopiskiem na kopercie „O kwaterunku bez taryfy ulgowej” należy przysyłać na adres: Redakcja „Echa Krakowa”, Kraków, ul. Wiślna 2.



Po tygodniowej przerwie giełdy wznawiają działalność

Po tygodniowym zawieszeniu transakcji giełdowych, wywołanym decyzją prezydenta Nixona o wstrzymaniu wymiany dolarów na złoto, dzisiaj zostanie wznowiona wymiana na giełdach w trzech największych krajach EWG — Francji, NRF i we Włoszech.

Wczoraj cały kraj znajdował się w niepodzielnej władzy obezwładniającego upału. Wszystkie większe miasta po prostu się wyludniły, w samej stolicy autobusy „zielonych linii” przewoziły więcej niż 100 tys. osób. Kto tylko mógł szukał ochłody nad wodą.

Nie dla wszystkich tropikalny wrzecz wczorajszy dzień świąteczny był dniem wypoczynku. Pracownikom wielu zakładów o ruchu ciągłym niedziela upełniła na wyteżonej pracy. Hutnicy ślasy dostarczali krajowi kilkadziesiąt ton stali i surowki żelaza ponad plan dobowy. Temperatura na „gorących” stanowiskach pracy przekraczała 70 stopni. Ofiarnie pracowały też załogi Huty „Warszawa” i Huty im. Lenina.

UTRO pogoda rejonu Krakowa kształtowała się będzie pod wpływem niżu. Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże ze skłonnością do burz i przelotnych opadów. Wiatry zachodnie 4—7 msek. Temp. dniami 20—24 st., nocą 16—14 st. C.

Z kraju

PRZEBYWAJĄCY na wypoczynku na Wybrzeżu Piotr Jaroszewicz przybył 21 bm. do Trómiasta. Podczas spotkania premiera z przedstawicielami władz wojewódzkich omówiono gospodarcze i społeczne problemy tego regionu.

KIEROWNIK MSZ, wicemin. J. Winiewicz przyjął przebywającą w Polsce grupę członków komisji oświaty Izby Reprezentantów Kongresu Stanów Zjednoczonych.

POWOLANY przy Wydziale Nauk Społecznych PAN komitet badań problemów Polonii zagranicznej przygotowuje atlas-encyklopedię. Będzie to obszerna monografia przedstawiająca wkład polskiego wychodźstwa w rozwój światowej ekonomii, kultury i nauki.

W WARSZAWIE rozpoczął się w sobotę IV międzynarodowy letni uniwersytet przyrodniczo-leśny. Obok polskich naukowców uczestniczą w nim przedstawiciele Bułgarii, CSRS, Węgier i Jugostawii.

Sytuacja w Boliwii

W La Paz władzę objął rząd prawicowy

Grupa studentów broni się jeszcze w gmachu uniwersytetu

Prawicowa rebelia przeciwko postępowemu prezydentowi Boliwii, Torresowi, powiodła się. Siły lojalistyczne w stolicy kraju, La Paz, złożyły broń. Torres i kilku jego najbliższych współpracowników schronili się w siedzibie nuncjusza papieskiego. Nowym prezydentem ogłoszono Hugo Banzerę.

Według najświeższych doniesień ze stolicy Boliwii La Paz, na Uniwersytecie Boliwijskim, w centrum miasta, broni się jeszcze gniazdo oporu. Grupa studentów zabarykadowała

się na 8 piętrze budynku uniwersyteckiego i jak dotąd nie poddała się otaczającym budynek wojskom. W niedzielę siły rebelianckie rzuciły do akcji na terenie uniwersytetu lotnictwo.

Stolica przedstawia tragiczny widok. Ulicami krążą ambulansy zwożące rannych do szpitali, w których panuje już nieopisany tłok. W każdym łóżku leży dwóch chorych. Rannych w całym mieście liczy się na tysiące. Dokładną liczbę trudno jest ustalić, gdyż wielu znalazło schronienie w domach prywatnych. Ofiarą krwawych kilkugodzinnych walk w stolicy jest ponad 100 zabitych, głównie robotników i studentów. Na jednym z placów miejskich ułożono 17 zwłok, aby umożliwić krewnym bądź znajomym ich identyfikację.

La Paz jest w dalszym ciągu odcięte od świata. Międzynarodowy port lotniczy jest zamknięty.

W niedzielę wieczorem rebelianci powołali nowy rząd kraju, który składa się prawie wyłącznie z członków dwóch partii prawicowych.

43-letni Hugo Banzer został 17 prezydentem Boliwii w ciągu ostatnich 25 lat.

Gdy żona się nudzi...

LONDYN
Pani Elizabeth Rattenbury, żona zawodowego sierżanta bardzo się nudziła. Szczególnie zaś narzekała, gdy jej małżonek na całe tygodnie znikał z domu na manewry. W związku z tym napisała list do dowódcy jednostki, w którym z pewną zgrzytliwością wyraziła prośbę: ja również pragnęłabym mieć coś z tego reklamowanego przez was „wspaniałego życia żołnierskiego”.

Wkrótce nadeszła odpowiedź, z której pani Rattenbury była bardzo zadowolona. Za kilka dni, na terenie niedalekiego obozu wojskowego, weźmie udział w ćwiczeniach, jako kierowca czołgu. Plan dalszych zajęć przewiduje m. in. musztre, naukę strzelania i pozorowaną walkę na bagnety. Nie ma więc obaw, aby 38-letnia energiczna Angielka nudziła się w samotności. Niewątpliwie będzie z tego również bardzo zadowolony jej małżonek sierżant.

LAJKONIK
1, 8, 25, 38, 39 dodatkowa 42.
Karolinka
41, 37, 21, 15, 13 dod. 49

Plaga kradzieży samochodów w USA

Tempo wzrostu kradzieży samochodów w Stanach Zjednoczonych jest czterokrotnie większe od tempa wzrostu ich produkcji. W okresie 1960-63 liczba kradzieży samochodów wzrosła o 133 procent.

Według badań przeprowadzonych przez koncern „General Motors” 80 proc. kradzieży dotyczy samochodów, w których pozostawiono kluczyki. Stąd też prowadzona jest nieustannie kampania — w prasie, radio, tv i za pośrednictwem plakatów oraz ulotek — pod hasłem „Zamykaj wóz i zabieraj kluczyki”.

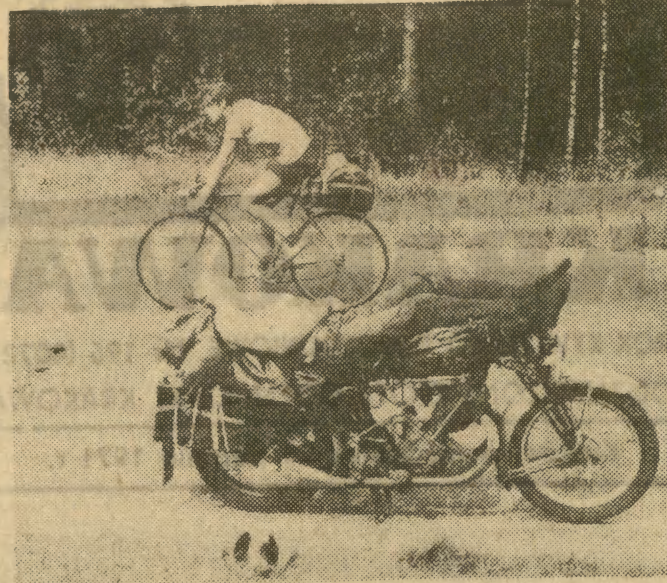
Z drugiej strony, na większości strzeżonych parkingów istnieje obowiązek pozostawiania kluczyków w samochodzie. Obsługa tych parkingów musi bowiem mieć możliwość przesuwania wozów. Stwierdzono, iż te dwa sprzeczne postulaty — zabierania kluczyków na parkingach niestrzeżonych i pozostawiania ich na parkingach strzeżonych — uniemożliwiają wytworzenie wśród kierowców „od-

ruchu warunkowego” w postaci zabierania kluczyków i zamykania wozów.

Kierowca, który pod wpływem ostrzeżeń przed ułatwianiem kradzieży zabiera ze sobą instyktownie kluczyki również na strzeżonym parkingu spotyka się w następstwie z koniecznością płacenia kary, za to że paraliżował ruch pojazdów na tym parkingu.

Producenci samochodów stwierdzają, że technicznie rzecz biorąc mogliby oni zastosować urządzenia ograniczające do minimum możliwość kradzieży. Jednakże urządzenia takie musiałby być na tyle skomplikowane że wielu kierowców mogłoby mieć trudności z uruchomieniem własnych pojazdów.

Na jednej z licznych konferencji poświęconych problemowi kradzieży samochodów wysunięto m. in. taką oto sugestię: „utrzymuj raczej starszy model samochodu, inwestuj w niego, aby był w dobrym stanie ale nie usiłuj zrobić



24 GODZINY na KRAKOWSKIEJ ziemi

Barwne korowody dożynkowe

Tradycyjne dożynki odbywały się wczoraj w wielu miejscowościach. Uczestniczyli w nich, oprócz miejscowych rolników, zaproszeni goście.

Na święcie plonów w Tuchowie byli obecni m. in.: sekretarz KW PZPR w Krakowie — K. BARWACZ i wiceprzew. Prez. WRN — J. SOKOŁOWSKI. K. Barwacz otrzymał dożynkowy bochen enteba.

Stanisław Nowak przew. Prezydium PRN w Tarnowie

W Tarnowie odbyła się nadzwyczajna sesja Powiatowej Rady Narodowej. Głównym punktem obrad był wybór przewodniczącego Prezydium PRN.

W tajnym głosowaniu przewodniczącym Prez. PRN w Tarnowie wybrano Stanisława Nowaka.

St. Nowak urodził się w 1939 r. w pow. brzeskim w rodzinie rolnika. Od 1964 r. pracował w aparacie partyjnym, kontynuując jednocześnie studia w Wyższej Szkole Rolniczej.

Symposium z okazji Święta Lotnictwa

Z okazji Święta Lotnictwa, odbyło się wczoraj w sali posiedzeń Prezydium RN m. Krakowa sympozjum historii lotnictwa Polski pld. Organizatorem sympozjum był Klub Seniorów Lotnictwa przy Aeroklubie Krakowskim oraz Muzeum Lotnictwa i Astronautyki.

11 osób odniosło rany

Autobus wiozący wycieczkę wpadł do Jeziora Rożnowskiego

W niedzielę, w godzinach popołudniowych, na trasie Nowy Sącz — Gródek nad Dunajcem wydarzył się groźny wypadek autobusowy. Na skutek awarii systemu hamulcowego, przy zjeździe z góry na zakręcie w miejscowości Sienina, autobus wycieczkowy „san” Łęczyckich Zakładów Górniczych z Łęczycy koło Łodzi — wpadł do Jeziora Rożnowskiego.

11 osób przewieziono do szpitala w Nowym Sączu. Jak informuje dyżurny lekarz szpitala — dr Aleksander Piwożarczyk, ciężkich obrażeń — złamań kręgosłupa i podstaawy czaszki doznały: Krystyna Pelowska, Bożena Bandel i Irena Opawska. Na leczeniu przebywają: Pelagia Karlińska, Antonina Mazur, Maria Adamczyk, Barbara Michałkowska, Stanisław Michałkowski, Teresa Wyderkiewicz, Zenon Wojciechowski i Andrzej Przybylak.

Personel lekarski i służba pomocnicza szpitala w Nowym Sączu walczą o utrzymanie ciężko rannych przy życiu.

Prochy bohatera Westerplatte wróca do kraju

Na polskim ementarzu wojskowym w Casa Masima k. Bari odbyła się 21 bm. ekshumacja zwłok b. dowódcy i bohatera wojny o Westerplatte — mjr Henryka Sucharskiego.

Urnę z prochami bohatera przewieziono do siedziby ambasady polskiej w Rzymie; w najbliższych dniach zostanie ona przewieziona do kraju.

Tragiczny wypadek nad Morskim Okiem

Nad Morskim Okiem pod Zabierzowem (między Złotym i Rzymem) w minioną sobotę tragiczny wypadek. 25-letni Jan Lewandowski z Warszawy w trakcie forsowania ściany skalnej spadł w 50-metrową przepaść, ponosząc śmierć na miejscu. (Z)

Elektroniczny instruktor w ciągu paru godzin uczy prowadzić samochód

Specjaliści z zakładów samochodowych w Olomuńcu opracowali oryginalne urządzenie do nauki jazdy samochodem. Pozwala ono opanować w pełni sztukę prowadzenia samochodu w ciągu 5-7 godz.

Urządzenie jest wierną kopią kabiny kierowcy, z tym, że zmiany krajobrazu, które podczas normalnej jazdy obserwuje kierowca przez szybę samochodu, tu zachodzą na panoramycznym ekranie. Urządzenie elektroniczne stwarza złudzenie dynamiki ruchu samochodu w zależności od czynności kierowcy-ucznia.

Słyszony on więc szum silnika zmieniający się zależnie od prędkości, z jaką „jedzie”, szelst opon odpowiedni do nawierzchni drogi jaka w danej chwili jest na ekranie, odczuwana wychylenia na zakrętach, gwałtowne hamowanie itp.

Pejzaż na ekranie zmienia się z szybkością odpowiadającą prędkości „jazdy”. Uczeń-kierowca znajduje się w ognisku ekranu, co jeszcze bardziej zwiększa złudzenie rzeczywistości jazdy. Czechosłowakom udało się stworzyć system kolorowej, cienistej projekcji w pełni kierowanym obrazem panoramycznym. Urządzenie zawierające 135 tranzystorów zbudowane jest na obwodach drukowanych zestawionych w oddzielne bloki, które bardzo łatwo wymieniać w wypadku uszkodzenia.

KRONIKA wypadków

W minioną sobotę i niedzielę jednostki MO w Krakowskim zarejestrowały 19 wypadków drogowych, w których 5 osób zginęło i 34 odniosło obrażenia.

● W pobliżu Rudawy z pociągu pociągowego relacji Kraków — Wrocław wypadła, ponosząc śmierć na miejscu, 13-letnia Edyta Witkowska (zam. w Bydgoszczy).

● W Porąbce (pow. Żywiec), utonął w czasie kąpiel 40-letni Leon Drobiec (zam. w Flasku).

● W pobliżu Myślenice utopił się w Rabcie 16-letni Władysław Suder (zam. w Zakliczynie).

● Trzecią śmiertelną ofiarą kąpiel był 19-letni Władysław Niedziomy (zam. w Ochotnicy), który utonął w Dunajcu.

● Przy ul. Wielickiej został potrącony przez tramwaj 53-letni Stanisław Skowron (zam. przy ul. Prostej 6) — doznał on obrażeń głowy.

● W Wielkiej Wsi (pow. Kraków), nastąpiło zderzenie samochodu z motocyklem, którym jechali 45-letni Jan Joniec i 40-letnia Władysława Joniec (zam. w Zabierzowie przy ul. Szkolnej 59). Oboje doznali ogólnych obrażeń. (hs)



REDAGUJE KOLEGIUM: Teresa Stanisławska — redaktor naczelny, Czesław Morawetz — sekretarz odpowiedzialny, Maria Kwiatkowska, Janina Lovellowa, Jerzy Langier, Maria Michałkowska — członkowie kolegium.
KOLPORTUJE: „Ruch” nr centrali telefon. 252-90. Koniec druku — godz. 16.00.

ADRES REDAKCJI: Kraków, ul. Wiślna 2. Telefon: centrala 235-60, redaktor naczelny 246-78, sekretarz odpowiedzialny 530-93, dział miejski 219-48, dział łączności z czytelnikami 542-53, dział sportowy 543-58, archiwum 546-34, Biuro Ogłoszeń 553-40. Nie zamówionych materiałów redakcja nie zwraca.

WYDAWCA: Krak. Wyd. Prasowe RSW „Prasa”, ul. Wiślna 2.
DRUK: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa” Kraków, ul. Wielopole 1.

PRZERWY W DOSTAWIE PRĄDU

Zakład Energetyczny Kraków-Miasto przeprosza za przerwy w dostawie energii elektrycznej:

— w dniu 24 sierpnia, od godz. 7 do 16, przy ul. Wawrzyńca, Boh. Stalingradu 95, Dajwór 8-20, 17-25, pl. Bawół, ul. Wasklej, Szerokiej, Józefa 13-33, 24-26, Izaaka Jakuba 6-10, 25-31.

— w dniach 25 i 26 sierpnia, od godz. 7 do 16, przy ul. Braekkiej 9-17, 10-14, Dominikańskiej 5, Grodzkiej 26-30, 21, 37, pl. Wiosny Ludów 6.

— w dniu 27 sierpnia, od godz. 7 do 16 przy Rynku Kleparskim 9-18, ul. Krzywki, Krótkiej. Blizszych informacji udziela Rejon Energetyczny I, tel. 586-80, wewn. 454.

„Ubogi malarz“



Klub Dziennikarzy „Pod Gruszką“ po przerwie wakacyjnej wznowia swoją działalność i zaprasza na wystawę prac artysty W. Chomicza. W sali wystawowej ekspozycja nosi tytuł „Uśmiech satyry...”

Z obrad plenum KD PZPR — Kleparz

Każde środowisko wymaga odmiennych form działania

Działalność dzielnicowej organizacji partyjnej na Kleparzu

Na gorącym uczynku...

Funkcjonariusz MO, pełniący służbę pod Wawelem, usłyszał w nocy brzęk szklki, dochodzący z pobliskiej kawiarni „Santos” przy ul. Grodzkiej. Ujął tam młodego mężczyznę, który wybił szybę w witrynie kawiarni i usiłował dostać się do wnętrza. Wymywcą okazał się 25-letni Henryk S. z Krakowa, nigdzie nie pracujący, uprzednio karany sądownie za kradzież. (Z)

Jednym zdaniem

190 tysięcy porad udzielają przeciętnie w roku lekarze nowohuckich przychodni obwodowych; największa ilość pacjentów odwiedza gabinety: chirurgiczne, laryngologiczne i okulistyczne.

Susza zagraża zbiorom owoców

Addio pomidory... witajcie śliwy i jabłka

Szczyt dostaw pomidorów i ogórków na rynek i do przetwórstwa już się kończy. Jak nas poinformowano w Centr. Spółdz. Ogrodniczych Okręg Krakowski, skupionych zosta-

Piękny czyn!

Dzisiaj rano do rafinerii Dzielice-Czechowice wyjechała grupa 30-tu ZMS-owców pracowników MPK. Przeznaczili oni tydzień swojego urlopu wypoczynkowego na pomoc przy odbudowie rafinerii.

Dotychczas już 150 ZMS-owców województwa krakowskiego wyjeżdżało do rafinerii w niedziele i dni wolne od pracy.

Stoisko uczciwości z napojami chłodzącymi

Gospodarze Nowej Huty (pierwsi na terenie m. Krakowa) podjęli się eksperymentu uruchomienia w dzielnicy stoisk uczciwości z napojami chłodzącymi. Od ub. soboty stoiska takie czynne są w trzech punktach: przed restauracją „Jubilatka” w os. Teatralnym, przed sklepem nocnym obok pl. Centralnego i przed cukiernią „Bambo” w os. Centrum D.

Przechodnie mogą więc bez trudu zaspokoić pragnienie umieszczając należność w specjalnie zainstalowane skarbonce. Czy eksperyment ten przyjmie się na stałe, zależeć już będzie od społecznej postawy i uczciwości samych konsumentów. (az)

Pochwała...

Tyle skarg wpływa na kierowców, iż pochwała wydaje się być rodzynkiem. Taki właśnie „rodzynek” prezentujemy na prośbę naszej Czytelniczki, p. Emilii Wójcik, która zaskładała na ulicy. Zaopekował się nią bardzo troskliwie i odwiózł na Pogotowie kierowca autobusu MPK nr 2137, Franciszek Żelezki, za co p. Emiliera serdecznie mu za pośrednictwem „Echa” dziękuje! (mar)

to przez tę spółdzielnię — łącznie z wczesnymi, szklarniowymi — 600 ton pomidorów i 6 tys. ton ogórków. Największym rejonem upraw pomidorów w Krakowskim jest pow. dąbrowsko-tarnowski, ogórków zaś pow. proszowicki, krakowski, bocheński, brzeski. Oprócz dostaw dla naszego miasta i województwa, spółdzielnia zajmuje się dostarczaniem pomidorów do woj. katowickiego, ogórków zaś do woj. wrocławskiego, opolskiego, katowickiego, rzeszowskiego.

Jeśli szczyt dostaw pomidorów i ogórków już przemija, to sezon owoców mamy jeszcze przed sobą. Wg wstępnej oceny ogółem wszyscy kontrahenci zajmujący się skupem w Krakowskim mają dokonać transakcji w wysokości zakupu 20 tys. ton śliwek (z czego najwięcej, bo 9 tys. ton ma zakupić CSO), jabłek ogółem 15 tys. ton (z czego CSO 9 tys. ton). Nie wiadomo jednak jeszcze, czy uda się skupić tak znaczną ilość owoców. Bowiem panująca susza powoduje, że znaczna ilość owoców, głównie śliwek, zanim całkowicie dojrzeje — opada z drzew. Tak więc urodzaj może okazać się znacznie niższy od przewidywanego.

Aktualnie największą ilość jabłek skupuje CSO z sadów w pow. tarnowskim, brzeskim, bocheńskim, krakowskim. Ale prawdziwy szczyt skupu jabłek późniejszych, jesiennych nastąpi dopiero pod koniec września. Będą to jabłka głównie z sadów pow. nowosądeckiego i limanowskiego. Początek szczytu sezonu śliwek przewidywany jest ok. 10 września. Największe ilości

śliw nabywane będą wówczas również w Nowosądeckim i Limanowskim.

Znaczne transporty śliwek z podgórskich zagłębi sadowniczych ziemi krakowskiej — pójda również na zaopatrzenie niemal wszystkich wojewódzów w kraju. Krakowskie jest bowiem najpoważniejszym ośrodkiem sadów śliwowych, głównie węglerek. (bp)

Sprawca kradzieży spirytusu etylowego sam stał się ofiarą zatrucia

Jak już informowaliśmy w Zakładach Urzędów Przemysłowych „Polonia” przy ul. Dzierżyńskiego w Krakowie skradziono 5 l. spirytusu etylowego, skażonego metanolem. Sprawca kradzieży trującego alkoholu, grożącego kalectwem lub nawet śmiercią został na szczęście wykryty przez krakowską milicję już po upływie kilkunastu godzin. Okazał się nim pracownik Zakładów „Polonia” 26-letni Tadeusz B. z Krakowa.

Funkcjonariusze MO znaleźli winnego kradzieży trucizny w domu jego wujka Stefana P. na Azorach. Zarówno Tadeusz B., jak i jego wuj znajdowali się w stanie nietrzeźwym. W pobliżu domu na wysypisku śmieci znaleziono skradziony dyminon jeszcze z pewną ilością skażonego spirytusu etylowego.

Obu skierowano natychmiast na oddział Kliniki Ostrego Zatrucia AM w Krakowie.

W toku wstępnych dochodzeń MO zdołała na razie ustalić, że Tadeusz B. w dn. 19 bm. — korzystając z otwartych drzwi magazynu pod nieobecność osoby odpowiedzialnej za stan mienia — dostał się do wnętrza. (Z)

Krakowski handel przed sezonem szkolnym

Zanim odezwie się dzwonek idźmy po zakupy

Rok szkolny za pasem, sezon sprzedaży artykułów niezbędnych do wyposażenia każdego ucznia rozpoczął się na dobre. Jak krakowski handel przygotował się do sezonu przedszkolnego?

Krakowskie sklepy z myślą o odpowiednim wykwiwowaniu młodzieży szkolnej rozpoczęły już nasiloną sprzedaż tkanin na fartu-

chy, sukienki i ubranka szkolne, gotowej odzieży, obuwia, galanterii i artykułów papierniczych. Te ostatnie w trakcie „szczytu” przedszkolnego będą również sprzedawane poza placówkami branżowymi lub w 40 innych na terenie miasta sklepach, m. in. z zabawkami, „1001 drobiazgow” i na wydzielonych stoiskach większych osiedlowych pawilonów spożywczych.

Trwa kiermasz artykułów szkolnych w Krakowie przy pl. Kleparskim Nowym. W najbliższych dniach zostaną urządzone takie kiermasze k. hali targowej na Grzegórkach i obok hali „Korony” w Podgórzu oraz w Nowej Hucie przed sklepem „Świat Dziecka” na os. Zgody i w szkole podstawowej na os. Mistrzejowice. Kiermasze te będą trwały do 3-4 września.

Od 26 sierpnia do pierwszych dni września w hali WKS „Wawel” przy ul. Zwierzynieckiej zostanie zorganizowany centralny w naszym mieście kiermasz wszystkich dostępnych w handlu artykułów szkolnych.

Jak nas poinformował z-ca dyr. Krak. Zjedn. Przeds. Handlowych — Wiesław Zakowski, w bież. sezonie przedszkolnym zaopatrzenie w najpotrzebniejsze towary jest na ogół dość dobre. Pewne niedobory występują jednakże w zakresie obuwia prześladowego, dziecięcego i młodzieżowego oraz tradycyjnie już z roku na rok w dziewiarstwie m. in. w wyrobach z elastyku. (Z)

Interweniowaliśmy i...

...wg wyjaśnienia MPK w Krakowie — usytuowanie przystanków na ul. Prądnickiej było przedmiotem szczegółowej analizy Komisji Przystankowej Prez. RN m. Krakowa wspólnie z Prez. DRN Kleparz. W wyniku ustaleń, przystanek przy Wojew. Zbiornicy Żelaza i Stali (kierunek do miasta) zostanie cofnięty w rejon nowo wybudowanych bloków po uprzednim przeniesieniu daszku ochronnego na nowe miejsce (nastąpi to w najbliższym czasie). Lokalizacja zaś przystanku przy Artigrahie nie może ulec zmianie z uwagi na ogromną ilość pracowników zatrudnionych w tym zakładzie. (am)

POCZTYLION „Echa”

Eksmisja sublokatora

T. R. Podnajęłam pokój w mieszkaniu prywatnym sublokatorowi na jeden rok. Mimo, iż rok upłynął, sublokator nie chce się wyprowadzić, a mnie pokój potrzebny jest dla córki. Byłam w Wydz. Spr. Lokalowych, to mi powiedziano, że oni nie będą się tą sprawą zajmować.

Do załatwienia tej sprawy właściwa jest droga sądowa, a nie Wydział Spraw Lokalowych. Musi Pani wnieść do Sądu Powiatowego dla m. Krakowa przeciwko swemu sublokatorowi pozew o eksmisję. (JP)

Tak, jak trzeba

Czytelnik C. B. Jestem inżynierem, emerytem zatrudnionym w niepełnym wymiarze godzin (zgodnie z rozporządzeniem o zatrudnieniu inżynierów i techników). Czy zakład pracy słusznie potrąca mi z wynagrodzenia 3 proc. na fundusz emerytalny?

Zgodnie z wyjaśnieniami Wydz. Finansowej Rady Narodowej m. Krakowa potrącenie składek na fundusz emerytalny jest zgodne z przepisami. Wysokość potrąceń uzależniona jest od wysokości poborów zainteresowanego. I tak — powyżej 1000 zł pobiera się 0,5 proc., powyżej 1250 zł — 2,4 proc., powyżej 1350 zł — 3 proc. Sprawy te reguluje Dziennik Ustaw nr 5 z dnia 27 lutego 1968 r. (mar)

Wg rozporządzenia CRZZ

H. M. Czy pracownikom laboratoryjnym służby zdrowia należą w czasie upałów napoje chłodzące?

Pracownikom zatrudnionym w lekarskich laboratoriach zakładów służby zdrowia przebywającym stale w wysokiej temperaturze należy podawać napoje chłodzące na zasadach określonych w wyjaśnieniu Głównego Inspektora Płacy CRZZ z dn. 6. VII. 1971 r. nr 17 Z/41-115/68 (odpis wyjaśnienia winien znajdować się w zakładzie pracy). (s)

Inwalida z 1939 r.

Czytelnik. Jestem inwalidą wojennym z 1939 roku (lewa noga sżywna). Do tej pory nie pobierałem żadnego świadczenia z tego tytułu, obecnie chciałbym się starać o rentę inwalidzką. Jak sprawę załatwić?

W sprawie ew. uzyskania renty inwalidy wojennego należy się zwrócić do wydz. rent ZUS, Kraków, Pędzichów 27. Piszemy „ewentualnego”, gdyż okres czasu jaki minął do nabycia inwalidztwa jest bardzo duży co nie stwarza perspektywy pozytywnej załatwienia sprawy. (mar)

Uzgodnienie MPWiK

Mieszkanca Pychowic, Mięszkam przy ul. Tynieckiej. Chciałabym przeprowadzić wodę do swojego domu. Czy wolno mi będzie podłączyć kanalizację do ścieku ulicznego?

Aby to uczynić musi Pani posiadać projekt podłączenia, który zatwierdza Wydz. Budownictwa, Urbanistyki i Architektury Prez. DRN, a następnie wszystkie formalności uzgodnić w Miejskim Przedsiębiorstwie Wodociągów i Kanalizacji, Kraków, ul. Senatorska 1. (kas)

Z językiem niemieckim

Czytelnik. Proszę o podanie mi adresów tych liceów ogólnokształcących na terenie Krakowa, w których prowadzi się nauczanie języka niemieckiego?

Są to licea: I — im. B. Nowodworskiego, pl. Na Groblach 9, II — im. J. Sobieskiego, ul. Sobieskiego 9, V — im. A. Witkowskiego, ul. Świerczewskiego 12, VII — im. Z. Nałkowskiej, ul. Skarbińskiego 14, VIII — im. S. Wyspiańskiego, ul. Grzegorzka 24, IX — im. Z. Wróblewskiego, ul. Bogatki 5, XI — im. M. Dąbrowskiej, Nowa Huta, Kołomyżska 29, XII — im. B. Błędna, Nowa Huta, os. Kolorowe 28, XIII — im. Bohatera Westerplatte, XVI — ul. Sądowa i Pryw. L. O. OO Pijarów, ul. Czapskich 5. (am)

Co — Gdzie — Kiedy?

23 sierpnia, Poniedziałek, Filipa, Apolinarego

Teatry, Słowackiego 19.15 „Borys Godunow”.

Kina, Kijów, Warszawa — nieczynne. Wolność 15.45, 18, 20.15 „Zandarm się żeni” (fr. l. 11). Uciecha 15.45, 18, 20.15 „Czas życia i miłości” (fr. l. 18). Wanda 15.45, 18, 20.15 „Michał Waleczny” (rum. l. 14). Apollo 15.30, 18, 20.30 „Z zimną kwią” (USA, l. 18). Sztuka 15.45, 18, 20.15 „Pożądanie zwane Anadą” (CSRS-USA l. 18). Młoda Gwardia (Lubicz 15) 14.45, 17, 19.15 „Gang Olsena” (duń. l. 16). Wrzós (Zamojskiego 50) 15.45, 18, 20.15 „Incydent” (USA, l. 18). Melodia (Zwierzyniecka 1) 16, 19 „Isadora” (ang. l. 16). Maskotka (Dzierżyńskiego 55) 15.30, 17.45, 20 „B. S. 38-15” (NRD, l. 14). Wisła (Gazowa 21) 11 „Morderca czeka na torze” (CSRS, l. 14). 15.45, 18, 20.15 „O jednego za wiele” (fr. l. 16). Kultura (Rynek Gł. 27) 18, 20.15 „Waleczni przeciw rzymskim legionom” (rum. l. 14). Dom Zolnierza (Lubicz 48) 15.45, 18, 20.15 „Winnetou w dolinie śmierci” (jug. l. 11). Mikro (Dzierżyńskiego 5) 18, 20.15 „Wojenka, wojenka” (rum.-fr. l. 14).

KINA W NOWEJ HUCIE, Świt 15.30, 18, 20.30 „Złoto Mackenny” (USA, l. 16). M. Sala 15, 17, 19.15 „Kardiogram” (pol. l. 16). Światowid 15.45, 18, 20.15 „Niewolnicy” (USA, l. 14). M. Sala 15, 17, 19 „Professor zbrodni” (weg. l. 14). Sfinks (Majakowskiego 2) 15.45, 18, 20.15 „Żelazny potok” (ZSRR, l. 14).

Telewizja, PONIEDZIAŁEK — I: 16.45 Program dnia. 16.50 Dziennik. 17 Dla dzieci Opowieść o zwierzętach. 17.25 Echo stadionu. 18.05 Kronika. 18.20 Eureka. 18.50 Strażnicy nieba — rep. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20 Przemówienie amb. Socjalistycznej Republiki Rumunii. 20.10 TV Festiwal Teatrów Dramatycznych — M. Dąbrowska „Noce i dnie”. 21.15 Jeszcze nie raz — pr. rozrywk. 22.30 Dziennik. 22.35 Program na jutro.

WTOREK — I: 10 „San Demetrio” — film ang. 16.45 Program dnia. 16.50 Dziennik. 17 TV Ekran Młodych. 18.30 O pierwsze mapy. 18.45 Mieszkańciowe progł. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20 „San Demetrio” — film ang. 21.35 Spotkanie z Lidą Wysocką. 22.15 Panorama literacka — rola środowiska krakowskiego w życiu kulturalnym kraju. 22.45 Dziennik. 23 Program na jutro.

Wystawy-muzea, Muzeum Narodowe — Oddziały: Sukienice: Galeria malarstwa pol. XIX w. (10-15). Szolayskich, pl. Szczepieński

9: Pol. malarstwo i rzeźba do 1764 r. (12-18). Czartoryskich, Jana 19: Galeria malarstwa obcego (10-15). Muzeum Archeologiczne, Poselska 3: Kompozycja w aluminium L. Pędzińska (10-14). Podziemia kościoła św. Wojciecha: Dzieje Rynku Krak. (9-18). Muzeum Etnograficzne, pl. Wolnica 1: Polska kultura ludowa (11-19 wstęp wolny). Muzeum Geologiczne, Senacka 3: Świat roślin i zwierząt (9-17 wstęp wolny). KTF, ul. Boh. Stalingradu 13: Venus 71 Akt i portret (9-21). Kopalnia Soli, Wieliczka (8-18)

Dyżury

Chirurg.: Trynitarska 11, Urolog.: Grzegorzka 18, Neurolog., Chirurg. dzieci.: Prądnicka 35, Laryng.: Kopernika 23a, Okulist.: Kopernika 38, Gruźliczy dla mężczyzn: Prądnicka 80, dla kobiet: Wola Just. Pogot. Ratunk.: Siemiradzkiego 1: wypadki tel. 09, zachorowania i przewozy: 380-50, Podgórze 625-50, 657-57, Grzegorzki 209-01, 205-77, Pogot. MO tel. 07, Telefon Zaufania 614-00 (17-22). Straż Poż. 08, Pomoc Drogowa PZMoT Kraków 417-60, Zakopane 27-97, Tarnów 23-70, N. Sącz 82-70, Żywiec 26-43, N. Targ 29-42 (od 7 do 22). Inform. o Usługach, Solskiego 77 tel. 565-88, Nowa Huta: Pogot. MO 411-11, Pogot. Ratunk.: 422-22, 417-70, Straż Poż. 433-33, Dyżur pediatr. dla Nowej Huty i pow. Proszowice: Szpital w Nowej Hucie, Informacja kolejowa zagraniczna 222-48, krajowa 238-80 do 85, 595-15.

Apteki, Dietla 76 (tien), Krowoderka 74, Konopnickiej 3, Pstrow-

skiego 27, N. Huta: os. Teatralne 28 (tien), Centrum A bl. 3 (tien).

RÓŻNE

ZOO (Lasek Wolski) od godz. 8 do zmroku. Ogród Botaniczny (Kopernika 27) od godz. 8 do zmroku.

Radio

PROGRAM II PONIEDZIAŁEK

Dzienniki: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 18.10, 22, 23.50, 18.00 Skrzynka Interwencji. 18.20 Sonda. 19.15 „Dlaczego krępienie krew?”. 19.31 Teatr PR „Klika dni w Reno” — słuch. wg pow. P. Quintana. 19.58 Z twórczości Wolfganga Amadeusza Mozarta. 21.46 Poezje rumuńskie. 22.33 Melodie i piosenki świata. 23.30 Gra Katowicki Zespół Taneczny „Metrum”.

WTOREK

6.00 Muzyczny non stop. 6.15 Kalendarz rytymów i melodii. 6.35 Muzyka i aktualności. 7.15 Główny program. 7.50 Muzyka muzyczna. 8.10 Muzyka poranna. 8.35 Świat i my — magazyn aktualności gospodarczych. 9.00 Rossini — muzyka do baletu „Sklep szaradzielski”. 9.35 Z życia Związku Radzieckiego. 9.55 Z nowych nagrań orkiestry PR. 10.55 Koncert. 12.25 „Ludzie na torach” — rep. 12.40 Koncert życzeń. 13.20 „O nazewnictwie i gwarze Nowotarszczyzny”. 13.40 „Wyównany rachunek” — fragm. opow. K. Sławińskiego. 14.05 Studio czasowe. 15.00 Letni koncert. 15.40 Słynne przeboje Burtę Bacharacha.

I liga

Szombierki - Wisła 3:1 LKS - Polonia 0:0, Zagłębie Wałbrzych - Stal Mielec 1:0, Gwardia - Ruch 0:2, Odra - Legia 1:1, Zagłębie Sosnowiec - Pogoń 1:1. Mecz: Górnik - Stal Rzeszów został przerwany.

1. Ruch	3 4 8-5
2. LKS	3 4 4-1
3. Stal M.	3 4 4-2
4. Zagłębie W.	3 4 4-2
5. Zagłębie S.	3 4 5-4
6. Odra	3 4 2-1
7. Legia	3 3 2-2
8. Polonia	3 3 2-2
9. Górnik	2 2 3-3
10. Pogoń	3 2 2-3
11. Szombierki	3 2 4-6
12. Gwardia	3 2 2-4
13. Stal R.	2 1 1-3
14. WISŁA	3 1 1-6

II liga

Garbarnia - Piast 0:0, Lech - Hutnik 2:0, Star - Zawisza 2:3, Włókniarz - Start 2:2, GKS - ROW 1:1, Górnik - Urania 1:0, Śląsk - Gdynia 0:1, Motor - Niwka 0:0.

1. Lech	3 5 4-0
2. Start	3 4 7-3
3. Górnik	3 4 4-2
4. Gdynia	3 4 2-2
5. ROW	3 3 5-5
6. GKS	3 3 3-3
7. Włókniarz	3 3 3-3
8. GARBARNIA	3 3 1-1
9. Niwka	3 3 1-1
10. Zawisza	3 3 4-5
11. HUTNIK	3 3 2-3
12. Piast	3 3 3-6
13. Star	3 2 4-5
14. Motor	3 2 2-3
15. Śląsk	3 2 1-2
16. Urania	3 1 0-2

Piknik na Ludwinowie

Trzeci kolejny remis garbarzy

GARBARNIA - PIAST GLIWICE 0:0. Sędziował p. Hirsch z Poznania, wydając szereg niegodnych z duchem gry orzeczeń. Widzów ok. 3000.

GARBARNIA: Paluch, Piper, Karpel, Konior, Herod, Czernek, Kurek (Kwiatkowski), Jasiówka, Macala (Jastrzębski), Pilarski, Polonek.

PIAST: Apostel, Bat, Dunajczyk, Stach, Kalużyński, Smuga, Statowski (Molenda), Trefoń, Gil, Kulczycki, Kopicera.

Był to prawdziwy sobotni piknik, tyle, że nie na łączce nad rzeczką lecz na pikarskim stadionie.

Lech - Hutnik 2:0



LECH POZNAŃ - HUTNIK NOWA HUTA 2:0. Bramki strzelił: Napierała w 8 min. i Świata w 21 min.

HUTNIK: Musiałik, Bielewicz, Herman, Płaszewski, Krzyżanowski, Sacher, Ankus, Bon (Ząbek), Kasalik, Szczepankiewicz, Blachno (Gajewski).

Pikarze Hutnika nie popisali się w Poznaniu, przegrywając z beniaminkiem II ligi miejscowym Lechem. O wyniku zdecydowały pierwsze minuty spotkania, kiedy to krakowianie stracili dwie bramki.

nie, gdzie przy okazji oglądano jak dwie drużyny udają, że grają w piłkę nożną. Były więc na pikniku napoje różne od sprzedawanej oficjalnie oranżady po wyciąganą z kieszeni „czystą czerwoną”, były śpiewy i muzyka (przed i w czasie przerwy meczu), były kłótnie i bójkę zarówno wśród publiczności jak i wśród graczy, był wrzeszcz pan porządkowy, który nie wpuścił dziennikarzy na płytę boiska, by mogli dotrzeć do szatni na rozmowy z trenerami i zawodnikami.

Było więc wiele atrakcji, nie było tylko gry! To bowiem, co prezentowali młodzi ludzie ubrani w sportowe kostiumy i chodzący po boisku, trudno nazwać nawet wielkiemu optymistę grą! Chaos, podania do przeciwnika lub w aut, złośliwe kopanie po nogach (tolerowane przez pana sędziego, który dostroił się do poziomu graczy), szereg zaprzeczonych sytuacji podbramkowych, kilka ładnych strzałów i kilkanaście „Panu Bogu w okno”, ot i na dobrą sprawę to wszystko.

Jeżeli specjalnie nie dziwił postawa Piasta, który kurczowo bronił dostępu do swej bramki, marząc o uzyskaniu remisu na Ludwinowie i powrotu do domu z jednopunktową zdobyczą, to gra piłkarzy ludwinowskich była wręcz zła. Brak myśli przewodniej w poczynaniach zawodników, brak współpracy poszczególnych formacji między sobą, co w efekcie powoduje spore luki, fatalna wręcz skuteczność strzelecka, nieumiejętność przeprowadzenia akcji do

końca, do momentu strzału, budzą niepokój. Był to już trzeci mecz garbarzy, trzeci remis i zaledwie jedna do tej pory strzelona bramka. Nie jest to dobry objaw i trener musi większą uwagę przyłożyć do ofensywnych poczynaniach swych podopiecznych. Garbarzy stać na skuteczniejszą grę i dlatego surowo oceniamy ich sobotni występ, licząc iż ulubienicy Ludwinowa przebudzą się wreszcie z letargu.

(LANG)

Tego się nikt nie spodziewał

Blamaż biało-czerwonych



W MECZU piłki nożnej o mistrzostwo ligi międzyokręgową Cracovia przegrała na własnym boisku z Wisłoką Deblca 0:1 (0:1). Bramkę strzelił Kocot w 74 min. Sędziował p. Kocot z Katowic. Widzów około 4 tys.

CRACOVIA: Duda, Sroka, Rewiłek, Per, Piotrowski, Wojciechowski, Mikołajczyk, Wójtowicz (Niemiec, St. Jalocho), Miceusz, Gigoń, Zamojdzik.

W zasadzie w ten sposób powinno pokwitować się niedzielny występ Cracovii. Opinia publiczna naszego miasta interesuje się jednak żywo losami tego zasłużonego klubu. Dlatego też krótki komentarz, niestety, przepełniony goryczą.

Bez jakiegokolwiek sentymentalizmu można powiedzieć że krajało się serce patrząc na mecz. Nie chodzi o porażkę biało-czerwonych, lecz o styl gry. Trudno wprost uwierzyć, że młodzi ludzie, którzy - nie ma powodu owijania tego w bawełnę - biorą pieniądze za grę, wystawiają do wiatru publiczność i dobre imię klubu.

W pierwszej części meczu Cracovia posiadała zdecydowaną przewagę i miała trzy idealne sytuacje na zdobycie bramek. Piłkarze cracowscy grali jednak nonszalancko i nie wykorzystali żadnej z nich. Po przerwie zawodnicy Cracovii przestali w ogóle grać. Trudno bowiem to, co wyznaczyli, nazwać piłąk nożną. Wisłoka opanowała boisko i mogła odnieść wyższe cyfrowe zwycięstwo. W Cracovii na wyróżnienie zasłużył jedynie Piotrowski, a w zespole zwycięzców - Kocot i Piódzierz.

Oby taki mecz więcej się nie powtórzył!

(KAS)

Niepowodzenie w Bytomiu

Szombierki - Wisła 3:1



SZOMBIERKI BYTOM - WISŁA 3:1 (1:0). Bramki strzelił: dla Szombierek - Ogaza w 45 i 47 min., Grzywaczewski w 80 min., dla Wisły - Polak w 73 min. Sędziował p. Holub.

WISŁA: Gonet, Polak, Plonka, (Maculewicz), Wójcik, Musiał, Krawczyk (Studnicki), Kotlarczyk, Garlej, Lendzion, Sarnat, Kapka.

Kibice Wisły liczyli, że ich piłkarze przynajmniej zremisują z ostatnią drużyną tabeli I ligi Szombierkami. Tymczasem krakowianie przegrali 1:3 i spadli na ostatnie miejsce.

Mecz w Bytomiu stał na słabym poziomie. Początkowo wiślacy posiadali nawet nieznacznie przewagę, później gra wyrównała się, a tuż przed końcem pierwszej połowy Ogaza strzelił bramkę dla Szombierek. Ten sam zawodnik wpisał się po raz drugi na listę strzelców, zdobywając bramkę w 47 min. W 73 min. Polak pięknym strzałem zmniejszył rozmiar porażki, lecz w siedem minut później Grzywaczewski ustalił wynik meczu na 3:1 dla Szombierek. Należy jeszcze zaznaczyć, że sędzia za niesportowe zachowanie usunął z boiska Lendziona.

Zamiast denerwować się

...na ślabutkich meczach krakowskich ligowców lepiej od czasu do czasu wybrać się na spotkanie odcybojów. Tam częściej można zobaczyć ładne, pomysłowe zagrania w wydaniu starych repów piłkarzskich.

W sobotę odbył się właśnie mecz odcybojów, w którym Dalin Myślenie wygrał z Juwenią 3:2 (1:1). Bramki strzelił: dla Dalinu - J. Święch 2 i E. Różankowski, dla Juwenii - Zalman i Pietrzycki.

TOTEK

W TOTO-LOTKU WYLOSOWANO NASTĘPUJĄCE NUMERY: 2, 10, 11, 16, 30, 39 ORAZ, JAKO DODATKOWĄ 20.

Król nie umarł...

Kiedy przed kilkoma tygodniami na słynnym stadionie Maracana w Rio de Janeiro rozstał się z reprezentacją najsłynniejszy obecnie piłkarz świata - Edson Arantes do Nascimento, 150 tysięcy ludzi śpiewało specjalnie skomponowaną pieśń „Dziękujemy ci Pele”. Zwykle w takich wypadkach mówi się „Król umarł, niech żyje król” i kreuje na idola nową postać. Tym razem jednak sprawa nie potoczyła się tradycyjnie. Wielu twierdzi, że to dlatego iż w czasie pożegnania występu Pelego nad stadionem krążył bez przerwy samolot ciągnący za sobą napis „Niech żyje król”.

„Niech żyje” - tego domagają się miliony kibiców brazylijskich, tego domagają się władze sportowe Brazylii, ba nie tylko sportowe. Na spotkaniu, w którym Pele po raz ostatni występował w barwach swego kraju, brali udział przedstawiciele władz, choć wiadomo, że prezydent kraju Medici jest fanatykiem futbolu a Pele przecież przysporzył Brazylii więcej stawy, niż jakikolwiek inny sportowiec w historii. Despekt ten wyrażony Pelem tłumaczy się tym, iż rząd absolutnie nie chce przyjąć do wiadomości decyzji „króla”, że nie przestanie sugerować Pelemu zmiany decyzji. Wyraził to zresztą oficjalnie minister oświaty Brazylii, twierdząc iż władze honorują Pelego dopiero wówczas gdy na dobre skończy on piłkarską karierę.

Jeś to ona już dość długa i bogata. Urodził się 23 października 1940 w małym miasteczku Tres Caracoes. Jak większość rówieśników każdą wolną chwilę spędzał na grze w piłkę. Jego talent nie umknął oczu fachowców i już w wieku 15 lat Edson podpisał pierwszy w swym życiu kontrakt zawodowego piłkarza z Santosem Sao Paulo, któremu to klubowi do dziś pozostał wierny.

W ciągu swej 16-letniej kariery zdobył 1086 bramek z tego 98 w reprezentacji kraju. Grał w niej przez 14 lat uczestnicząc w 4 turniejach o mistrzostwo świata i

walnie przyczyniając się do trzykrotnego triumfu Brazylijczyków. Gdy w Szwecji poprowadził swych rodaków do mistrzostwa jeden z dziennikarzy nazwał go „Krolem futbolu” i nazwa ta przylgnęła do czarnoskórego piłkarza na dobre.

Podczas tych 16 lat gry w piłkę miał dziesiątki ponętnych ofert z wielu klubów, które chciały pozyskać Pelego, wszystkie oferty odrzucił, pozostając wierny Santosowi. Jest jednym z nielicznych ludzi na świecie, który ma za życia swój pomnik i muzeum swego imienia. Posiada liczne odznaczenia sportowe i państwowe nie tylko brazylijskie ale nawet francuska Legię Honorową. Jest równocześnie dużej klasy biznesmanem. Posiada ogromny majątek w formie udziałów w najrozmaitszych przedsiębiorstwach od rafinerii ropy do wytwórni sprzętu sportowego (od sklepów i hoteli do banków, w jednym z nich jest dyrektorem). Jest wreszcie malarzem, poetą, piosenkarzem, aktorem filmowym, kompozytorem, dyplomata, słowem człowiekiem wszechstronnie utalentowanym. Nie jest tylko w pełni szczęśliwym, gdyż rozliczne obowiązki nie pozwalają mu na poświęcanie czasu żonie i dwóm synkom. I podobno sprzeciw żony, która nie chce żyć samotnie, był jedną z najpoważniejszych przesłanek decyzji o rezygnacji z gry w reprezentacji Brazylii.

„Król nie umarł” - piszą gazetki brazylijskie, „król nie umarł” - wołają miliony kibiców, domagających się by Pele cofnął decyzję, by znów prowadził do sukcesów reprezentację kraju. Król na razie jest niezmierzony, czy jednak nie ugnie się przed wolą ludu...?

Zawody strzeleckie ORMO

W KRAKOWIE odbyły się wojewódzkie i miejskie mistrzostwa ORMO w strzelaniu. Kobiety strzelały z pistoletu dużego kalibru do tarczy i sylwetki oraz z karabinka małokalibrowego z postawy leżącej, mężczyźni zaś z karabinka małokalibrowego z trzech postaw, z pistoletu dużego kalibru i z pistoletu wojskowego. Kierownikiem zawodów był mjr W. Szwajca, a sędzią głównym dr J. Dadak.

A oto wyniki wieloboju strzeleckiego:

MISTRZOSTWA WOJEWÓDZTWA

KOBIETY: 1. Biała (pow. Krak.)

Tylko brązowy medal wioślarzy

W KOPENHADZE zakończyły się wioślarskie mistrzostwa Europy w konkurencjach męczyzn. W wyścigu dwójek bez sternika osada polska: Słusarski i Broniec, zdobyła brązowy medal, a w wyścigu dwójek ze sternikiem: Rapsz, Długosz i Rylski, zajęli piąte miejsce. W mistrzostwach wielki sukces odnieśli reprezentanci NRD, którzy zdobyli cztery złote i trzy srebrne medale.

Tenis stołowy

W WIELICZCE odbył się drużynowy turniej tenisa stołowego o puchar przechodni Klubu Sportowego Górnik. W turnieju zwyciężyła Wanda Nowa Huta 5 pkt. przed Tramwajem 4 pkt., Górnikiem 3 pkt., Gorcami Nowy Targ 2 pkt., Nadwianem 1 pkt. i Łącznością 0 pkt. Indywidualnie zwyciężyli: wśród kobiet Stachnik (Górnik), a wśród mężczyzn Kawa (Wanda).

— Może więc przejdziemy teraz do celi tej staruszkii, o której panu wspominałem — wyrwała mnie z zamyślenia kierowniczką.

Podziękowałem jej skwapliwie, po czym ruszyliśmy wzdłuż długiego, szerokiego korytarza, po obu stronach którego znajdowały się identyczne cele więzienne.

— Więżniarka, którą pan za chwilę zobaczy — objaśniła mi po drodze moja towarzyszką — to typ dosyć szczególny. Nazywa się Ruth Malley. Proszę sobie wyobrazić, że pochodzi z wioski położonej tuż obok Cape Talisman. Przed trzydziestu pięciu laty otruła męża, żeby otrzymać premię ubezpieczeniową w wysokości tysiąca dolarów.

Doszliśmy do masywnych drzwi, które zwyczajnie pchnęła i weszliśmy razem do celi. Spodziewałem się zobaczyć tu jakąś staruchę, uosobienie przewrotności i zła, a tymczasem zamiast tego znalazłem się w obliczu dwu uroczych starszych kobiet. Jedna robiła coś na drutach, druga wyszywała na tamborku.

Tylna ściana celi była pokryta malowidłem, przedstawiającym wiejski krajobraz, pelen róż i maków.

— Dzień dobry, Davis! Dzień dobry Ruth! — przywitała je kierowniczką. — Ruth! Przyprawiliśmy ci gości!

Ta, która się nazywała Ruth Malley, sympatyczna staruszka, o świeżej cerze i pięknych siwych włosach ułożonych starannie, uśmiechnęła się na mój widok z taką słodyczą i gracją, jakich nie powstydziałaby się najlepiej wychowana dama.

— To dla nas zawsze wielką przyjemnością zobaczyć kogoś z zewnątrz... ze świata — powiedziała głosem trochę drżącym.

MISTRZOSTWA KRAKOWA

KOBIETY 1. Sasorska (Zwierzyniec) 745 pkt., 2. Budko (Stare Miasto) 719 pkt., 3. Marchewka (Nowa Huta) 666 pkt., **MĘZCZYŹNI** 1. Malik (Grzegorzki) 957 pkt., 2. Kucharski (Nowa Huta) 932 pkt., 3. Kuczowski (Zwierzyniec) 948 pkt. Drużynowo zwyciężył Zwierzyniec 3421 pkt., przed Grzegórkami 3362 pkt. i Nową Hutą 3223 pkt.

ZE ŚWIATA

LONDYN. W europejskim finale żeglarskich mistrzostw świata zwyciężył Manger (Nowa Zelandia). Szczakiel zajął ósme miejsce. Pozostali Polacy: Mucha i Gluecklich zostali wylimnowani.

MADRYT. W dalszym ciągu międzynarodowego turnieju piłki nożnej Górnik Zabrze wygrał z hiszpańskim zespołem Racing Santander 1:0 (1:0).

SZTOKHOLM. Po pięciu wyścigach żeglarskich mistrzostw świata w klasie „Tempest” załoga polska: Holc i Rutkowski, zajęły drugie miejsce.

MONACHIUM. W ramach międzynarodowego turnieju siatkarki Polska wygrała z NRF 3:0.

SOFIA. Podczas międzynarodowych zawodów w podnoszeniu ciężarów Cziura (Polska) ustanowił rekord Europy juniorów w wyciskaniu w wadze piórkowej — 122,5 kg.

Z KRAJU

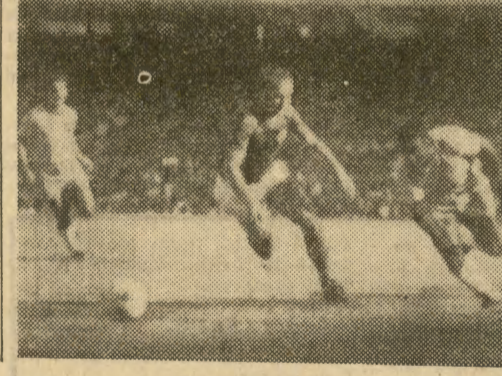
KATOWICE. Międzynarodowymi mistrzami Polski w tenisie zostali: kobiety — Morozowa (ZSRR), mężczyźni — Metreweli (ZSRR), gra podwójna mężczyzn Gasiorek i T. Nowicki, gra podwójna kobiet Morozowa i Biriukowa (ZSRR), gra mieszana Morozowa i Metreweli (ZSRR).

KĘDRZYZYŃ. W kolarskim wyścigu szosowym (166 km) o mistrzostwo Polski zwyciężył Barcik (LZS Opole), J. Magiera (Cracovia) zajął 10 miejsce.

ŁÓDŹ. W rewanżowym meczu siatkarek Japonia ponownie wygrała z Polską 3:0 (15:3, 15:5 15:6).

GDANSK. W morskim maratonie pływackim (18,5 km) zwyciężył Ossig (AZS Poznań).

WARSZAWA. Podczas zawodów lekkoatletycznych Skowronek (Wisła) skoczyła w dal na odległość 6,10 m.



Pele (z prawej) podczas ostatniego występu na boisku w meczu Brazylija - Jugosławia.

Fot. CAF



formacje których, jak sądzę, będziesz mogła mu udzielić.

Więżniarka zarumieniała się z radości, jak młoda dziewczyna, a potem wstała i wykonała pożegnany gest w stronę swojej towarzyszkii niedoli, osoby równie sympatycznej, mimo że nie wykluczone, iż odrabiała siekierką głowę rodzonej matce. Następnie Ruth Malley wyszła z nami z celi na korytarz.

W gabinecie kierowniczką poprosiła by usiadła i poczęstowała ją papierosem.

— Dziękuję, nie palę — oświadczyła Ruth Malley, a potem zwracając się do mnie, dodała: — Jak pan może zauważyć, panie doktorze, wszystkie wolne chwile spędzam na robieniu na drutach. To ma być sweter dla mojego wnuka, którego ślub odbędzie się w przyszłym miesiącu. To będzie mój ślubny prezent dla niego.

— To naprawdę bardzo ładnie z pani strony — powiedziałem, nieco zażenowany.

— Ruth — zagaiła kierowniczką — doktor Westlake, który przebywa na wczasach w Cape Talisman, chciałby usłyszeć coś od ciebie o Corze Mitchell. Czy tak, panie doktorze?

— Tak jest — potwierdziłem żywo. — Znam trochę jej dzieje od tamtejszych ludzi, ale brak mi jeszcze pewnych szczegółów, zwłaszcza jeżeli chodzi o okoliczności towarzyszące jej aresztowaniu.

— Cora Mitchell, czyli Cora Lasky? — rzekła staruszka. — Tak, to była szalona głowa, ale co za in-

teligencja! Chwaliła się, że nim ją w końcu zaaresztowano udało się jej, wspólnie z mężem, dokonać kilku fantastycznych skoków! Jeżeli chodzi o ten słynny czarny diament, to miał jej podobno przynieść fortunę! Wspólnicy wpadli, ale jej udało się uciec cało, razem z diamentem!

— Słyszałem, że Cora Lasky bardzo kochała swojego starego ojca? — indagowałem dalej Ruth.

— Tak. Cora miała swoje dobre strony. Zaryzykowała własną skórę, żeby tylko zobaczyć się jeszcze ze śmiertelnie chorym ojcem.

— I co? Widziała się z nim ostatecznie? Ale wrok Ruth Malley bujał gdzieś daleko.

— Dobrze znałam starego Mitchella — mówiła jakby w głębokim zamyśleniu. — Jego siostra wyszła za mojego ciotecznego brata. No, ale wracając do Cory, pytał mnie pan, doktorze, czy zobaczyła jeszcze ojca żywego? Niestety, nie!

— To znaczy, że umarł nim przyjechała się z nim poznać?

— Tak. Cora przyjechała dwa dni po jego śmierci. Serce omal jej nie pękło z bólu. Kiedy weszła w prog dom, a policja natychmiast nalożyła jej kajdanki, właśnie się zjawił przedsiębiorca pogrzebowy, żeby zabrać ciało.

— Przedsiębiorca pogrzebowy? A może pani wie przypadkiem jak się nazywał?

— Owszem, wiem. Nazywał się pan Usher. Często go tu widzujemy.

— No, proszę!... Proszę... niech pani opowiada dalej — powiedziałem mocno zaciekawiony.

Z kroniki żałobnej

Stanisław Pawlak

W Andrychowie zmarł dyrektor Andrychowskich Zakładów Przemysłu Bawełnianego — STANISŁAW PAWLAK, znany działacz sportowy, wieloletni prezes tamtejszego Beskidu. Za swe zasługi w pracy zawodowej i społecznej odznaczony był m. in. Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski. Posiadał także tytuł „Zasłużonego Działacza Kultury Fizycznej”.

Trzy dalsze zwycięstwa...

odnieśli polscy lekkoatleci startujący w spartakiadzie klubów gwardyjskich w Budapeszcie. W pchnięciu kulą pierwsze miejsce zajął Komar (Polska) — 19,94, wyprzedzając Varju (Węgry) — 19,69 i Plunęge (ZSRR) — 19,33. Bieg na 400 m wygrał Werner (Polska) — 46,8 a w biegu na 1500 m triumfowała Wierzbowska (Polska) — 4:22,8.

(Dalszy ciąg nastąpi)

(47)